№ 42. Dalszy ciąg.

GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA.

OBWIESZCZENIE.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE

gubernij Królestwa Polskiego.

KONWERSYA

reszty 5% Listów Zastawnych na Listy Zastawne 4½%.

Na zasadzie Najwyższego zezwolenia i z mocy upoważnienia JW. Ministra Finansów z d. 1 (13) Września r. b., Towarzystwo Kredytowe Ziemskie gubernij Królestwa Polskiego, po umorzeniu przez normalne losowanie w dniu 20 Września (2 Października) r. b. odpowiedniej sumy swoich Listów Zastawnych 5%, przystępuje do konwersyi na Listy Zastawne 4½% reszty takichże Listów Zastawnych, dotąd nieskonwertowanych, na ogólną sumę rubli kredytowych 18.332.100. *)

Emisya Listów 4½% dokonaną będzie na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej Ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z roku 1888, której przepisy w całej swej mocy do nich się stosują; nowe zatem Listy 4½% korzystać będą z tych samych zabezpieczeń co i Listy 5%, w których miejsce wstępują (art. 136 Ustawy Tow. z r. 1888), i żaden List 4½% nie będzie na konwersyę wypuszczony, bez poprzedniego zapewnienia się, że odpowiedniej nominalnej wartości List 5% zostanie wycofany z obiegu.

Listy 4½% drukowane będą na papierze, w tej samej formie co Listy 5%, i wystawione zostaną na okaziciela, w sumach: rub. 3.000, rub. 1.000, rub. 500, rub. 250 i rub. 100, bez oznaczenia na nich ostatecznego terminu umorzenia.

Do każdego Listu 4½% należą kupony półroczne, płatne od dnia 10 (22) Czerwca i 10 (22) Grudnia każdego roku.

Z powodu płacenia przy konwertowanych Listach Zastawnych 5% kuponu bieżącego, płatnego od dnia 10 (22) Grudnia r. b., pozostanie przy Listach 4½% 19 kuponów, z których pierwszy płatny od dnia 10 (22) Czerwca 1894 r.

Na umorzenie 4½% Listów Zastawnych przeznaczone będą opłaty amortyzacyjne, wnoszone przez dłużników od odpowiednich pożyczek hypotecznych. Opłata amortyzacyjna

*) Za Listy Zastawne już skonwertowane uważać należy wszystkie Listy 5%, zamieszczone w tabeli losowania konwersyjnego, dokonanego w dniach od 20 Marca (1 Kwietnia) do dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., oraz wszystkie Listy 5%, które, pomimo niewylosowania na konwersyę, opatrzone zostały stemplem konwersyjnym na żądanie ich właścicieli.

nie może być niższą od jednego procentu od całości pożyczki hypotecznie zabezpieczonej z dodatkiem 4½% od umorzonej części tejże pożyczki.

Umorzenie Listów 4½% w nominalnej ich wartości nastąpi za pomocą losowań, które corocznie w dniach 20 Marca (1 Kwietnia) i 19 Września (1 Października) w Dyrekcyi Głównej Towarzystwa w Warszawie odbywać się będą. Pierwsze losowanie odbędzie się w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1894 r.

Numera wylosowanych Listów 4½% będą ogłaszane w taki sam sposób, jaki dotąd co do Listów 5% był praktykowany.

Wypłata kapitału za wylosowane Listy 4½%, oraz wypłata należności za ubiegłe kupony dokonywaną będzie w najbliższym terminie płatności odpowiednich kuponów, we wszystkich Kasach Towarzystwa Kred. Ziemskiego, jak również w Petersburgu, Moskwie, Berlinie, Wrocławiu, Krakowie i innych miastach w bankach i instytucyach kredytowych, które Tow. Kred. Ziemskie poda do publicznej wiadomości.

Kupony od Listów Zastawnych 4½% ulegają podatkowi skarbowemu.

Listy Zastawne 5%, ulegające obecnej konwersyi, będą na żądanie ich właścicieli **zamienione na Listy 4½%** w sposób i na warunkach poniżej wskazanych.

Listy Zastawne 5%, **ulegające obecnej konwersyi a niezamienione przez ich właścicieli na Listy 4½%**, spłacone będą w nominalnej wartości, poczynając od 10 (22) Grudnia r. b., podług obowiązujących dotąd co do takiej spłaty przepisów.

Zamiana Listów 5%, ulegających konwersyi, na Listy 4½% może być dokonywaną stosownie do woli właściciela tychże Listów w **dwojaki sposób**, a mianowicie:

1) przez złożenie do zamiany Listów 5%;

2) przez złożenie tylko specyfikacyi numerów Listów 5%, których zamiana jest żądaną.

Sposób 1-szy. Przez złożenie do zamiany Listów 5%.

Właściciel Listów 5% obowiązany jest złożyć je ze wszystkiemi kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10 (22) Czerwca 1894 r. Wartość brakujących kuponów właściciel Listów zapłaci gotowizną, po strąceniu podatku skarbowego. Zaraz przy złożeniu Listów 5% właściciel ich do każdego sta rubli nominalnej wartości **otrzyma dopłatę w kwocie rubel jeden kopiejek dwadzieścia pięć, a prócz tego wartość kuponu, płatnego w dniu 10 (22) Grudnia r. b., bez dyskonta, jeśli ten kupon znajduje się przy Liście.**

Złożone do takiej zamiany Listy 5% będą zwrócone właścicielowi po odpowiedniem ostemplowaniu, wszystkie zaś kupony będą zatrzymane.

Nowe Listy 4½% z 19 kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10 (22) Czerwca 1894 r., wydawane będą po dniu 1 (13) Stycznia t. r. okazicielowi ostemplowanych Listów 5% w tem samem miejscu, w którem rzeczone Listy były do zamiany przedstawione. Wydanie nastąpi w ciągu najpóźniej 10 dni od daty zażądania.

Sposób 2-gi. Przez złożenie tylko specyfikacyi numerów Listów Zastawnych 5%, których zamiana jest żądaną.

Właściciel powinien:

1) przedstawić na dostarczonym mu szemacie szczegółową specyfikacyę numerów Listów Zastawnych 5%, które zamienić pragnie;

2) zobowiązać się piśmiennie, że najpóźniej w dniu 10 (22) Stycznia 1894 r. złoży w miejscu, w którem specyfikacyę przedstawia, zadeklarowane do zamiany Listy 5% wraz z kuponami, poczynając od kuponu płatnego d. 10 (22) Czerwca t. r. i za każdy brakujący kupon zapłaci gotowizną, po potrąceniu podatku skarbowego;

3) złożyć na pewność dotrzymania powyższego zobowiązania kaucyę w gotowiźnie lub papierach procentowych, obliczonych po cenach przez P. Ministra Skarbu na kaucye

rządowe ustanowionych, w wysokości 4% od nominalnej wartości zadeklarowanych do zamiany Listów 5%;

4) poddać się rygorowi, że w razie niespełnienia w terminie, w całości lub w części, zobowiązania pod licz. 2 wyrażonego, utraci prawo do zamiany niedostarczonej ilości Listów Zastawnych 5%, oraz utraci całość lub odpowiednią część złożonej kaucyi, tytułem kary umownej.

Na złożoną kaucyę przedstawiający specyfikacyę otrzyma kwit bezimienny. Posiadacz tego kwitu, składający przed dniem 10 (22) Stycznia 1894 r. Listy Zast. 5% w jego specyfikacyi wymienione, korzystać będzie z tych samych praw, jakie służą tym, ktorzy **pierwszym** wyżej oznaczonym **sposobem** do zamiany przystąpili. Obok tego rzeczonemu posiadaczowi zwróconą zostanie całość kaucyi lub jej część, odpowiadająca sumie nominalnej Listów 5% przez niego dostarczonych.

Tabela numeryczna **reszty** Listów Zastawnych 5%, ulegających obecnej konwersyi, nie będzie oddzielnie ogłoszoną, jako zbyteczna, gdyż ta konwersya odnosi się do wszystkich nie objętych poprzednią konwersyą, dokonaną w miesiącach Kwietniu i Maju r. b., Listów Zastawnych 5%, oprócz tylko tych, które w tabeli ostatniego normalnego losowania rzeczonych Listów z d. 20 Września (2 Października) r. b. wykazane są jako wylosowane, lecz jeszcze niezrealizowane.

Tabele ostatniego normalnego losowania Listów Zastawnych 5% otrzymać można bezpłatnie w Dyrekcyi Głównej i we wszystkich Dyrekcyach Szczegółowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a nadto rzeczone tabele przesłane będą: redakcyom wszystkich pism codzienych w Warszawie wychodzących, Bankowi Państwa i głównym jego Kantorom i Oddziałom, pierwszorzędnym Bankom prywatnym w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, takimże Bankom w Berlinie, Wrocławiu, Krakowie i Lwowie oraz Bankom prywatnym i głównym kantorom bankierskim w Łodzi, Częstochowie, Włocławku i Sosnowcu.

Składanie Listów Zastawnych 5% lub specyfikacyi numerów tychże Listów celem zamiany na Listy 4½% może być dokonywane od dnia 21 Października (2 Listopada) r. b. do dnia 8 (20) Listopada r. b. włącznie:

1. W Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.
2. W Dyrekcyach Szczegółowych tegoż Towarzystwa: w Radomiu, Kielcach, Kaliszu, Piotrkowie, Płocku, Łomży, Suwałkach, Siedlcach i Lublinie.
3. W Banku Handlowym w Warszawie i jego filii w Petersburgu.
4. W S.-Petersburskim Dyskontowym i Pożyczkowym Banku w S.-Petersburgu.
5. W Wołżsko-Kamskim Banku Handlowym w S.-Petersburgu i jego filiach w Moskwie, Charkowie, Kijowie i Rostowie nad Donem.
6. W S.-Petersburskim Międzynarodowym Banku Handlowym w S.-Petersburgu i jego filii w Kijowie.
7. W Ruskim Banku dla Handlu Zagranicznego w S.-Petersburgu.
8. W Moskiewskim Kupieckim Banku w Moskwie.
9. W Warszawskim Banku Dyskontowym.
10. W Domu bankowym p. J. G. Blocha w Warszawie.
11. W Domu bankowym p. Leona Goldsztanda w Warszawie.
12. W Domu bankowym pp. S. Natanson i Synowie w Warszawie.
13. W Domu bankowym p. H. Wawelberga w Warszawie.

Kupno Listów Zastawnych $4^1/_2$%.

Na kupno za gotowiznę Listów Zastawnych 4½%, mogących pozostać do umieszczenia w skutek nieprzedstawienia lub niezadeklarowania do zamiany konwersyjnej całej reszty Listów Zastawnych 5% (patrz wyżej sposób zamiany 1-szy i 2-gi,) Towarzystwo Kredytowe Ziemskie przyjmować będzie zapisy na warunkach następujących:

1. **Zapisy na kupno Listów Zastawnych 4½% będą przyjmowane od dnia 21 Października (2 Listopada) r. b. do dnia 8 (20) Listopada r. b. włącznie w Kasie Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie i w Kasach wszystkich Dyrekcyj Szczegółowych tegoż Towarzystwa z wyjątkiem Warszawskiej.**
2. Cena kupna ustanowiona jest na rub. 98 kop. 75 za sto.
3. Zapłata za nabyte Listy Zastawne powinna być uiszczoną w gotowiznie między dniem 6 (18) a 10 (22) Grudnia r. b. włącznie w tej Kasie, w której zapis zrobiono.
4. Przy zapisie, na pewność uiszczenia zapłaty w terminie, złożyć należy w gotowiznie lub w papierach procentowych liczonych po cenie przez p. Ministra Finansów na kaucye rządowe ustanowionej, sumę odpowiadającą 4% od nominalnej wartości nabywanych Listów 4½%.

   Wrazie nieuiszczenia się w terminie, zapisujący się straci tytułem kary za opóźnienie, całość lub taką część rzeczonej sumy, jaka odpowiadać będzie czterem procentom od nominalnej wartości niezapłaconych 4½% Listów Zastawnych, z repartycyi na niego przypadających.

   Na wspomnianą sumę składający otrzyma kwit bezimienny.
5. Repartycya zapisów nastąpi w sposób, w takich wypadkach przyjęty.
6. Okaziciel kwitu, składający w terminie powyżej w punkcie 3-im oznaczonym należność za całość lub część przypadających na niego z repartycyi Listów Zastawnych 4½%, otrzymaje zaraz po wniesieniu należności z 19 kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10 (22) Czerwca 1894 r., a obok tego całość lub odpowiednia część sumy, złożonej na pewność zapłaty w terminie, będzie mu zwróconą.

Uwaga. Celem ułatwienia kupna Listów Zastawnych 4½%, Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zwraca uwagę właścicieli Listów Zastawnych 5%, wylosowanych w d. 20 Września (2 Października) r. b. na zwyczajne normalne umorzenie, iż tym z nich, którzy zapisują się na kupno Listów Zastawnych 4½%, wartość kuponu Grudniowego r. b. od odpowiedniej zapisowi sumy w Listach Zastawnych 5% powyżej wspomnianych wypłaconą będzie zaraz po zapisie bez eskonty, wylosowane zaś Listy Zastawne 5% przyjęte będą *al pari* na zabezpieczenie zapisu.

Warszawa, w miesiącu Październiku 1893 r.

DYREKCYA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Prezes Radca Tajny, **Tołoczanow.**

Naczelnik Kancelaryi **Ignacy Górski.**

Redaktor odpowiedzialny **Feliks Jeziorański.** — Wydawca **Władysław Nowakowski.**

Дозволено Цензурою. Варшава 12 Октября 1893 г. Druk Noskowskiego, Mazowiecka 11.

go, lecz z zachowaniem przepisów prawa, a zatem jak w obecnym przypadku wskazanych w art. 1570 Ustawy;

4. że ze względu na to wszystko Sąd Okręgowy Łomżyński nie miał zasady oddalenia podanych skarg, dla tego, że podług art. 1560 Ustawy komornik nie jest obowiązany wskazywać w zajęciu, gdzie znajduje się księga hypoteczna zajmowanéj nieruchomości.

Postanowienie z dnia 25 Listopada 1892 roku Nr. 302/92 J. I.

1474. (32). *Czy wierzyciel uprzywilejowany może złożyć swój nakaz wykonawczy skutecznie i po upływie sześciotygodniowego terminu, licząc od złożenia funduszu ulegającego rozdzieleniu?*

Postanowienie Nr. 54/92 J. III.

Zob. pyt. 1449.

KRONIKA CYWILNA.

Zastosowanie nowego prawa o wstrzymaniu wykonania wyroków Izby Sądowéj.

Jednocześnie, w dniu 26 Maja r. b., zapadły w Izbie dwa wyroki: w jednym z nich zasądzono rs. 5,000 z procentami i kosztami od Dwojry Finkenblech na rzecz Hermana Finkelsteina, drugim zaś zasądzono 6,000 rs. z procentami i kosztami od Finkelszteina dla Finkenblech.

Finkelstein miał zapisanem ostrzeżenie na prawach hypotecznych Finkelblech na zabezpieczenie skutków powództwa, powództwo zaś Finkelblech nie było zabezpieczonem. Po zapadnięciu wyroku Izby, Finkelblech, powołując się na prawo kompensaty, jeszcze w Maju zeznała wniosek hypoteczny o wykreślenie ostrzeżenia, poczem zabezpieczyła na prawach swych rs. 8,333 na rzecz swego syna Jonasa i przyszłéj jego żony.

Po wydaniu nowego prawa z d. 9 Czerwca r. b. o wstrzymaniu wykonania wyroków Izby Sądowéj, Finkelstein wystąpił do Izby Sądowéj z prośbą o zażądanie od Finkelblechowéj zabezpieczenia do wysokości sumy rs. 6,000 z procentami i kosztami, w razie zaś, gdyby żądane zabezpieczenie nie było przedstawionem, prosił o upoważnienie go do wniesienia do wykazu hypotecznego, obok treści mających uledz wykreśleniu, skutkiem wniosku Finkelblechowéj, wzmianek, iż egzekwowana suma rs. 6,000 wraz z procentami i kosztami ulega wniesieniu do depozytu sądowego, dopóki Finkelblechowa nie przedstawi takiéjże sumy, jako zabezpieczenie na wypadek mogącego nastąpić uchylenia wyroku Izby Sądowéj.

Izba Sądowa, decyzyą z d. 31 Sierpnia r. b., zażądała od Finkelblechowéj zabezpieczenia skutków wykonania wyroku Izby, w części jeszcze niewykona-

---

ry postanowił wyzyskiwać dobroczynność, czy to ogólną, czy też prywatną, korzystać z pomocy państwa, czy też dobrego serca jednostek. Dzieci występne, lub nieszczęśliwe, przedewszystkiem są przedmiotem troskliwéj pieczy belgijskiego prawodawstwa. Przeprowadzono tu w praktyce znaną i niewątpliwą zasadę, że przepisy represyjne, jakkolwiek byłyby one surowymi, nie dadzą sobie rady z włóczęgostwem, a następnie i z występkiem, jeżeli dozwolą zepsuć dziecko. Dla zniesienia i zwyciężenia armii złego, przedewszystkiem należy położyć tamę jego rekrutowaniu. Dla dopięcia tego celu postępowano tu metodycznie, z doskonale i naprzód obmyślonym planem, rozdzielając i odróżniając najpierw dzieci nieszczęśliwe od występnych i starając się obmyśleć i wynaleźć środki odpowiednie dla każdego nieszczęścia, dla każdéj biedy. Młodzi przestępcy, których rodzice znajdują się w więzieniach, ci którzy spełnili jedynie wykroczenia, nakoniec dzieci prześladowane, gnębione, (martyzowane) ściśle rozróżniane bywają jedne od drugich.

Daléj prawo belgijskie przedsięwzięło środki przeciwko nadużyciom władzy rodzicielskiéj (przypominam, iż takie same wprowadziło prawo Roussel'a we Francyi). Ojciec lub opiekun, niegodni wysokiego swego powołania, zostają pozbawionymi możności wykonywania swych praw, opiekę zaś nad dzieckiem jego, wychowanie porucza się rządowi, państwu, Niektórych z nieletnich delinkwentów skazują dotąd sądy nie do więzień jednak, (które więcéj je psują i zniechęcają) ale tylko do szkół specyalnych, w których starają się je kształcić, przyzwyczajać do pracy, a przedewszystkiem dawać im wychowanie moralne. Dla tych, które są jedynie nieszczęśliwymi, zarzucono tak zwane *szkoły reformistyczne (écoles de réforme)*, gdyż niewydały oczekiwanych rezultasów i zastąpiono je *szkołami (instytucyjnemi) dobroczynnemi*. Tutaj to rozklasyfikowują przyjętych podług ich wieku, a głównie starają się o unikanie niebezpiecznego pomięszania moralnego. Wchodzący w najmłodszym wieku do szkół dobroczynnych, nigdy nie zostaną już pomięszanymi z innymi. Skoro okaże się to możebnem, oddają dziecię własnéj tegoż rodzinie, najczęściéj mieszczą zaś je

nego, w sumie równéj téj, która będzie egzekwowaną, w razie zaś, gdyby zabezpieczenie nie zostało przedstawionem, postanowiła wnieść wyegzekwowaną sumę do depozytu sądowego, w pozostałéj zaś części żądanie Finkelszteina pozostawiła bez skutku. Izba uznała, że wyrok Izby wydany na rzecz Finkelblech, w części dotyczącéj 5,000 rs. z odpowiednimi kosztami i procentami, został już wykonany w hypotece przez uskutecznienie wpisu o potrąceniu, nie został zaś wykonany i może uledz wykonaniu jedynie w pozostałéj części. Wprawdzie podług danych, które znajdują się w przedstawionym wypisie z wykazu hypotecznego, okazuje się, że wniosek Finkelblech o wykreślenie ostrzeżenia nie został jeszcze wykonany, lecz nie przedstawiono danych, ażeby nastąpiła odmowa co do wykreślenia i ażeby wniosek ten był już rozpoznawany przez wydział hypoteczny i w ogóle, ażeby istniały przeszkody do zatwierdzenia go. Ponieważ skutek wniosków hypotecznych, które uzyskały zatwierdzenie, podłg art. 20, 22 i 23 Ust. hyp., odnosi się do dnia sporządzenia wniosku, nie zaś do dnia zatwierdzenia, uznać więc należy wyrok Izby za wykonany, co do 5,000 rs., przez sam fakt zeznania wniosku, ostrzeżenie za wykreślone, miejsce zaś, które zajmowało ostrzeżenie, należy uważać już za zajęte przez osoby trzecie, na rzecz których została zabezpieczoną suma 8;333 rs.

W takim stanie rzeczy nie może być żądanem od Finkelsteina zabezpieczenie na wypadek wykonywania wyroku co do 5,000 rs., gdyż zabezpieczenie mogłoby być żądanem pod rygorem wstrzymania wykonania wyroku, wyrok zaś już został w téj części stanowczo wykonanym. Nie może być obok treści, ulegającéj wykreśleniu, choćby wykreślenie jeszcze w téj chwili nie nastąpiło, żądanem zapisanie wzmianki o skutkach mogącego nastąpić wyroku Senatu, uchylającego wyrok Izby, gdyż wzmianka taka nasunęłaby prawa osób trzecich, które zajęły już miejsce ostrzeżenia hypotecznego, lub nabyły prawo do zajęcia tego miejsca. Finkelstein może tylko zażądać zabezpieczenia skutków wykonania wyroku Izby w części, co do któréj wyrok nie został jeszcze wykonany, to jest co do rs. 1,000 z odpowiednią ilością procentów i kosztów, i Izba dozwoliła zabezpieczenia co do téj części.

S.

Z literatury prawno-filozoficznej.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

XII.

A. Merkel. Rudolf von Jhering, 1893.

(Dokończenie).

W końcu swéj broszurki prof. Merkel przeprowadza parallelę pomiędzy Savigny'm — znienawidzo-

---

u uczciwych ludzi postronnych. W ciężkiem tem i trudnem zadaniu Komitety opiekuńcze przychodzą rządowi i władzom publicznym ze skuteczną pomocą, to też dziecko nieoddaje się wprost chlebodawcy, ale raczéj Komitetowi, który prowadzi nad niem nadzór dobroczynny, czujny i skuteczny za pośrednictwem wydelegowanych ku temu swoich członków. Organizacya podobna funkcyonuje od 1 Stycznia 1892 roku, odkąd to około 3000 dzieci znalazło opiekę, a 800 zostało rozmieszczonych. Większa część tych pupilów i pomieszczeń przyniosła istotne zadowolnienie i prawdziwe korzyści. Lecz nietylko samemi dziećmi i nieletnimi, jak wykazał p. Le Jeune, należy się opiekować. Belgija posiadała nadto legijony włóczęgów i żebraków, których nieznała prawie cyfry, a które przybliżenie składały się z 12 tysięcy miejscowych (belgijczyków) i 9 tysięcy cudzoziemców. Starano się ich odstraszyć obostrzeniami, wprowadzanemi do przepisów Kodeksu karnego, ale i ta próba okazała się bezowocną, tymczasem nowe prawo przeciwnie, zdaje się być wielce pożytecznem w tym względzie. Ten, kto przedstawia się jako zasługujący na litość, odesłanym bywa do *przytułku, (maison de refuge)* gdy przeciwnie zasługujący na obejście z nim surowsze, dostaje się do *zakładu dla żebraków (depot de mendicité).* A chociaż i w pierwszym zresztą z tych zakładów spotyka się nieraz ludzi wątpliwej wartości i niebardzo zasługujących na współczucie, zawsze jednak nie są to tacy, którychby należało surowo karcić. Opuszczają też oni zakład, skoro tylko zaoszczędzą sobie z płacy za ich roboty (zarobek pécule), kwotę naznaczoną przez ministra. Gorsi są w zakładach żebraczych (dépôts), bywają zaś do nich odsełani na dwa lata najmniéj i na 7 lat najdłużéj. Zresztą, należy przyznać, iż wielu z nich tak dalece jest zrujnowanych na zdrowiu przez dotychczasowe nieporządne swe życie, iż trudno jest odnieść jakąkolwiek korzyść z ich pracy. Są to szewcy, nieumiejący robić obuwia, mularze, nieumiejący kłaść cegieł, ludzie osłabieni przez rozpustę, pijaństwo, więzienia, anemiczni, bez energii, charakteru, sił fizycznych i ducha.

nym zresztą dla charakteru swego przez Jheringa (artykuły w téj kwestyi były drukowane w formie wspomnień młodzieńczych już po śmierci Jh. w jednem z pism berlińskich, ale dla swego oczywiście literackiego charakteru zajmować nas tutaj nie mogą) — i genialnym autorem „Ducha prawa rzymskiego". „Historyczne stanowisko Savigny'ego było szczęśliwsze — czytamy tutaj — bardziéj centralne. Jego prace stanowią punkt wytyczny nowego życia na polu romanistyki w pierwszéj połowie naszego stulecia, o pracach zaś Jheringa tego powiedzieć nie można. Z drugiéj atoli strony Jh. zajął ogólniejsze stanowisko względem wszech-zadania nauk i umiejętności — względem zadania, którego celem jest dopomódz ludności i doprowadzić ją do zupełnego uświadomienia sobie ludzkich stosunków i praw jéj istnienia. Czyje światło daléj i późniéj rzucać będzie promienie swoje w przyszłości — to pozostać musi dzisiaj pytaniem tylko".

Krótką tylko wzmianką zbędziemy pozostałe głosy uczonych, wymienionych w nagłówku szkicu naszego, podkreślając mianowicie te tylko uwagi, które w ogólnym chórze zachwytu brzmią nutą nie tyle fałszywą, ile różną. Przedewszystkiem zaznaczamy „występ" prof. J. Kohlera, o którym przy innéj sposobności już tylokrotnie wspominać musiałem czytelnikom naszym. Stosunek Kohlera do Jheringa niebardzo przyjacielski, był znany już dawniéj. Wiadomo, że w swéj szumnéj rozprawce na temat „Walki o prawo". Jhering zaznaczył sympatyę swą dla Shylocka, który z całego dramatu szekspirowskiego „Kupiec Wenecki" wydał mu się najbardziéj męzką postacią, uosabiającą poniekąd bronioną tak wymownie przez Jheringa zasadę walki o prawo — stałéj, bezlitośnéj, konsekwentéj, chociażby krwawéj i bezrozumnéj. W znakomitem swem dziele o Szekspirze musiał oczywiście Kohler rozprawić się, żywiąc odmienne zupełnie, bardziéj ludzkie poglądy, z subjektywizmem znakomitego romanisty i dziwnéj sympatyi dla krwiożerczego Shylocka przeciwstawił bardziéj idealną dla Porcyi, która zdaniem jego, nad którem zresztą zastanawiać się tutaj nie możemy, stwarza, albo raczéj otwiera nowy zupełnie okres w dziejach prawoznawstwa i rozpatrywań sędziowskich. Może przy innéj sposobności będziemy mogli w szerszéj formie czytelnika naszego zapoznać z ciekawemi badaniami, łączącemi wiekuisty powab najwyższej sztuki dramatopisarskiéj z szerokimi widnokręgami prawno-porównawczymi i własne poniekąd poglądy umotywować. Zauważymy tylko, że Kohler odważył się wypowiedzieć pogląd, że z drobnéj sceny Szekspira nauczył się więcéj prawa, niż z jurisprudencyi niemieckiéj od Savigny'ego aż do Jheringa. Romanista getyndzki skorzystał z okazyi i w następnem wydaniu „Kampf ums Recht" w zwykły piorunujący sposób zamierzał unicestwić śmiałe poglądy młodego uczonego, który autorytetu naukowego nie mierzył liczbą orderów pruskich i tytułem „taj-

---

Z 4500, pomieszczonych w Merxplas, zaledwie 800 do 900 mogą być użytemi do jakichbądź rzemiosł. Ale w Belgii spotyka się z trudnościami, w téj mierze, szczególnéj wagi. Wolny przemysł (industryja) użala się tu na niebezpieczną ztąd konkurencyę. Cała organizacya nowego systematu polega na pracy, do jakiéj zmuszają proźniaków i jakiéj dostarczają potrzebującym, a nieszczęśliwym.

Otóż skoro podstawy te usuniemy, co stanie się z całym systematem, zapytuje z goryczą p. Le Jeune. Belgija wyrzekła się uwięzienia odosobnionego względem włóczęgów i żebraków z dwóch przyczyn: najpierw, kraj poniósł znaczne koszta dla przekształcenia więzień na celkowe (w Saint-Gilles koszt celki wynosił 10,000 fr.) tak, iż niepodobna było marzyć o wznoszeniu nowych więzień dla całéj téj armii, których zresztą wspólność bardziéj już psuć nie mogła. Powtóre, jak p. Le Jeune twierdził, doświadczenie wykazało, iż celka nie odstrasza włóczęgi, który daleko więcéj przekłada dwa do trzech miesięcy więzienia celkowego, podczas którego wypoczywa sobie po męczących swych peregrinacyach, po nad przedłużający się surowy system w Merxplas lub w Wörtel (zakłady dla żebraków i włóczęgów). Wielką wszakże trudność systematu stanowi właśnie owo rozróżnianie tych dwóch kategoryj, to jest tych, którzy mają być odesłani do przytułków i tych, których oddawać należy do zakładów żebraczych (depôt). Prawodawca belgijski trudną tę misyję poruczył sędziom pokoju, którym w Belgii starają się wyznaczyć wysokie i wybitne stanowisko, i którzy tym sposobem, posiadają szeroką i dyskrecyonalną władzę naznaczania, bez apelacyi, siedmioletniego zamknięcia. W tym celu odnośne władze dostarczają sędziom pokoju z Bruxelli wszelkie wiadomości o danem indywiduum, jako to o poprzedniéj jego karalności (casier judiciaire), dla czego ustanowiono osobną i specyalną kontrolę dla włóczęgostwa, dozwalającą wiedzieć napewno, czy było ono (indywiduum) już kiedykolwiek zatrzymanem jako włóczęga, lub żebrak, i czy jest lub nie w téj mierze profesyonistą. Wreszcie p. minister wytłomaczył kongresowi i przedstawił

nych radców". Kohler odpowiedział na tę napaść specyalną broszurą (1885 r.), która stanowi dopisek do głównego dzieła.

Po śmierci Jheringa sprawa ta po raz wtóry wznowioną została przez prof. Kohlera, który w popularnem pismie berlińskiem „najśmielszego publicysty niemieckiego" Maks. Hardena „Die Zukunft" poświęcił świeżo zmarłemu uczonemu pełne gryzącéj satyry pogrzebowe Requiem i do piramidy wieńców chwały, składanych na świeżéj mogile przez państwo całe — dorzucił swój specyficzny wianuszek... cierniowy. Zarzuca mu tutaj (N-ra 16 i 17) brak zupełny znajomości prawa cywilnego w całokształcie jego panowania: „mowy nie było u niego jak też i u Windscheida o jakiemkolwiek szerszem objęciu zagadnień z dziedziny prawnéj; nawet i o korzystaniu z obcych źródeł, o znajomości znakomitéj (grossartig) jurisprudencyi francuzkiéj, tem mniéj jeszcze anglo-amerykańskiéj nie wiedział znakomity uczony niemiecki... Zwracając się do prac ściśle filozoficznych, uważa Kohler, że Jh. brak było nietylko filozoficznego wykształcenia — do czego się uczony sam przyznał — ale i nie posiadał „żyły" filozoficznéj... w „Zweck im Recht" ofiaruje egoizm możliwie najpłytszy (So schaal wie möglich). W ogólnéj sumie formułuje swój sąd o nim, jako o uczonym, który „umysłem pierwszorzędnym nie był; twórczość jego zanikła bardzo wcześnie i dzieła jego późniejszym pokoleniom wydawać się będą blade i bez treści". Sądzi w końcu, że najwyżéj dzisiaj wypłaczą nad nim cichą łzę pogrobową... Oczywiście, że podobny sąd heretycki nie mógł być przyjętym nie tylko przychylnie, ale i wprost obojętnie przez prasę naukową i poważny organ tutejszy „Erläuterungen des deutschen Recht" zaprotestował energicznie przeciwko kacerskim sądom „młodego" uczonego (1893 Heft 2—3). Może i winnym jest Kohler, że poglądów swych nie ogłosił w miesięczniku „prawniczym", gdzieby były zupełnie na miejscu — a rzucił je na pastwę publiczności, która być może i dzieł Jheringa nie zna i sądu innego o nim nie usłyszy. Jeszcze tylko dla ścisłości sprawozdawczéj dodamy, że prof. berliński Eck, powodowany chęcią protestowania przeciwko poglądom swego kolegi z fakultetu prawnego ogłosił swój odczyt o Jheringu, miany w Tow. prawniczem berlińskiem, a nie odznaczający się niczem oryginalniejszem (nakładem Heymana w Berlinie). To samo powiedzieć można o pracy wymownego stylisty prof. Kuntzego z Lipska, który zapomniał o dawnych urazach — sięgających pierwszych lat istnienia „Jachrbücher für Dogmatik — i poświęcił zmarłemu koledze wspomnienie w „Sächsisches Archiv für bürgerliches Recht".

I świat naukowy europejski, pożegnał wymownie romanistę niemieckiego. Vittorio Scialoja, profesor prawa Rzymskiego w Rzymie, omawia stratę,

---

sposób, jakim poprawiają się tutaj, przytrafiające się błędy w decyzyach w tym względzie sędziów pokoju, którzy pojmując wysokie swoje zadanie i odpowiedzialność, dopuszczają się ich nader rzadko i tylko wyjątkowo. Systemat ten, będący w życiu od niedawna, wydał już pomimo to, podług zapewnienia mówcy, wyborne rezultaty. Wygnani, mianowicie cudzoziemcy, nie powracają więcéj, a miejscowi (belgijczycy), pod grozą strachu dostania się do zakładów żebraczych, poprawiają się sami. P. Le Jeune stwierdza, że około 1,100 z pośród żebraków i włóczęgów zniknęło z kontrol i zapewne zabrało się do pracy, lub też rozproszyli się po wspólnych więzieniach, szukając w nich łagodniejszego systemu. Powyższą mowę p. Le Jeune okryto oklaskami; jeden tylko jéj ustęp dał pochop do protestu, któremu p. Leveillé, z właściwą francuzom elegancyą i finezyją, dał obrót wykwintego komplementu. P. minister wyraził się, że wprowadzał on jedynie w życie zasady, które teoretycznie Francya sformułowała i dodał, iż stało się to dla tego, iż Belgija przedstawia niewielki kraik, w którym podobne doświadczenia są łatwe. Otóż pan Leveillé z wytworną odpowiedział mu grzecznością, iż w sferze idej i instytucyj politycznych, nie masz ani małego, ani wielkiego kraju. Narody postępowe są już przez to samo godne szacunku i admiracyi przed innemi, a minister, który umiał urzeczywistnić praktycznie podobnie płodne reformy, ma prawo być dumnym z podjętego i doprowadzonego przez się dzieła do tak pomyślnego celu.

Trzecią kwestyą debatowaną na posiedzeniu środowem rannem, odbytem pod prezydencyą p. Torp była, jakiéj trzymać się należy metody w ułożeniu jednostajnéj i naukowéj statystyki recydywy. W téj materyi przedstawiono dwa referaty, przez p. Bodio, złożony kongresowi jedynie w odbitkach, i przez p. Köbnera w Berlinie; ten ostatni zamieszczony w Bulletin de l'union jest obszerną pracą, obejmującą przeszło 150 stronnic. Pp. Köbner, Yvernes, Garçon, Fojnicki, van Hammel i von Mayer brali udział w ustnéj nad przedmiotem tym dyskusyi. Niewątpliwie byłoby wielce interesującem posiadać dokładną statystykę recydywy, jak równie bezspornem jest, iż wia-

jaką poniosła nauka prawa przez śmierć Jheringa w wydawanym przez siebie Bulletino del' instituto di diritto romano, 1893 (Rocznik VI, zeszyt 1—2 pp. 46—62), gdzie daje pięknie napisaną ogólną charakterystykę Jh. — robusto di mente, artista della parola, scrittore excellente, chiarissimo — podnosi zasługi Jh. w dziedzinie romanistyki (np. znany rozdział o technice prawa rzymskiego z „Ducha prawa rzymskiego", a z drugiéj strony odmawia wszel kiéj wartości broszurze „Walka o prawo", która właściwie nazwisko Jheringa uczyniła popularnem w szerokich kołach intelligencyi europejskiéj — ale która w głównem swem założeniu „nie jest oryginalną, w konsekwencyach, jest atoli przesadzoną". Ponieważ mieliśmy sposobność z podobnem zapatrywaniem wystąpić wcześniéj już („Gaz. Sąd." i „Prawda" 1892 r., Październik) — więc nie zatrzymamy się przydłużéj na epitafii Scialoja.

Dzięki wskazówkom Scialoja wiemy, że literatura włoska posiada bardzo niewiele przekładów dzieł Jheringa. Prócz I tomu „Spirita del diritto romano, który w tłómaczeniu Bellavite ukazał się jeszcze w r. 1855, przełożono tylko znaną książeczkę o jurisprudencyi życia codziennego, „La giurisprudenza della vita guotidiana" (przekł. Perugia 1871), dziełko o władaniu Sul fundamento del possesso (Forlani 1874) i kilka artykułów z „Jahrbücher für die Dogmatik des heutigen vörn Rechts (tom III, IV, XXVIII). Istnieje oczywiście i przekład Lelotta del diritto (1875). Rezultaty, jak widzimy dość słabe. Pod tym względem Francuzi mogą się pochwalić większą sprężystością wydawniczą: tam, głównie Meulenaere przyczynił się do spopularyzowania romanisty niemieckiego, przełożywszy „Esprit du droit romain" (1877—1878), który w części doczekał się trzeciego wydania (1886) a następnie wydał szereg „Etudes complementaires de l'esprit du droit romain" (1881—1891) dotychczas cztery tomy.

Zaznaczamy także, że wszystkie uniwersytety niemieckie w zwykły swój „autorski" sposób święciły zeszłoroczny jubileusz 50-letni doktoratu Jheringa. Ze wszystkich stron przybyli wysłani delegaci do Getyngi, ażeby u stóp sędziwego mistrza złożyć hołd swéj pracy. Rozpraw Jheringowi poświęconych zebrała się moc nieprzebrana (50), o treści najróżnorodniejszéj, która w najważniejszéj treści nie nadaje się wcale do sprawozdania w łamach Gazety naszéj. Dodamy tylko, że ostatni zeszyt wydawanego przez prof. Kirchenheima „Centralblat für Rechtswissenschaft" zawiera ogólną recenzyę tych rozpraw (przez prof. Leonharda) i całkowicie zapełnionym został tem jednem sprawozdaniem.

Nie chcąc już wracać po raz wtóry do tematu, rozpatrzonego dzisiaj, możemy podzielić się z czytelnikiem wiadomością źródłową, dotyczącą wydawnictwa pozostałych po Jheringu prac. Otóż obe-

---

domości w téj mierze drukowane tak zagranicą, po większéj części, (a to samo jest i u nas) są jednocześnie i niekompletne i niedokładne. Statystyka obecna daje liczbę przestępców, jacy w ciągu roku stawali przed sądami, notując przytem, którzy z nich dopuścili się recydywy, lub mieli antecendencye karalności poprzedniéj. Ale jak nader trafnie uważa p. Köbner w powołanéj swojéj pracy, proporcya tym sposobem otrzymana, nie daje sprawiedliwego i dokładnego rezultatu. Należałoby wiedzieć, ilu skazanych dopuściło się recydywy, i ilu poprawiło się, umarło, lub wyemigrowało, czyli inaczéj liczba recydywistów winna by być porównywaną nie do liczby przestępców, ale do osobników mogących w istocie dopuszczać się recydywy, czyli jak się wyraża p. Köbner, „*mogących recydywować*". Że zaś coś podobnego jest możebnem, to szanowny autor starał się wykazać to tak w swojéj pracy, jak i na kongresie i podał nawet prowadzące ku temu środki, które pozwalają na posiłkowanie się i korzystanie choćby i z tych sprawozdań statystycznych, jakie obecnie w wielu istnieją krajach. Teoratycznie, uczony niemiecki nie znalazł przeciwników, ale p. Yvernes, jeden z najznakomitszych znawców przedmiotu, wykazał praktyczne trudności projektu, w którym należałoby manewrować rocznie z 7 miljonami przeszło pozycyj, oddając tę delikatną, trudną i mozolną pracę, w ręce urzędników, często niezdolnych do jéj należytego wykonania. Przypuszczając u nich nawet intelligencyę, zapał i poświęcenie, jakżeżby mogli oni wykreślić z list recydywistów np. umarłych, o których prawie iż niepodobna byłoby im zebrać wiadomości. Ze względu na trudności należytego rozwiązania tej kwestyi przez kongres, jako zanadto technicznéj, a nawet zbadania jéj we wszystkich szczegółach w podobnem zgromadzeniu, odesłano ją do osobnéj komisyi, któréj polecono ją roztrząsnąć szczegółowo i zaproponować w formie memoryału rozwiązanie jéj, odpowiadające wymaganiom nauki i potrzebom praktyki.

Porządek dzienny kongresu jeszcze wskazywał czwartą kwestyę, a mianowicie, jaki wpływ wywierać mogą nauki socyologiczne i antropologiczne na podstawowe jurydyczne

cnie prof. Ehrenberg z Getyngi, z którego pracą ostatnią zapoznamy czytelnika na innem miejscu, zajęty jest uporządkowaniem i ostatecznem wygłoszeniem wykończonego dzieła z dziejów prawa pierwotnego. Będzie to prawdopodobnie część „Historyi prawa rzymskiego, którą Jhering obiecał wykończyć dla zbioru Bindinga i obejmie czasy pierwotne. Niewiadomo jeszcze dzisiaj, czy powstałe poprostu z „Ducha prawa rzymskiego" i „Celu w prawie" wydanemi zostaną.

S. Posner.

ROZMAITOŚCI.

× **Odpowiedzialność przedsiębiorców za nieszczęśliwe wypadki.** Izba francuzka przyjęła nareszcie długo przygotowywany projekt prawa odpowiedzialności przedsiębiorców za nieszczęśliwe wypadki. Główne zasady jego są następujące: Teorya „risque professionel" uznaną została w zupełności, odszkodowanie ofiar wypadku podczas pracy pada z samego prawa na pracodawców. Odszkodowanie niema miejsca, kiedy ofiara rozmyślnie dany wypadek wywołała, a w wypadku dowiedzionéj „winy ciężkiéj" ze strony takowéj, sąd może zmniejszyć odszkodowanie, lub nawet całkowicie zwolnić przedsiębiorcę od przymusowego wynagrodzenia. Urzędnicy i robotnicy, pobierający pensyę roczną, wynoszącą więcéj niż 2000 franków, nie mogą korzystać z dobrodziejstw prawa w rozmiarach, sumę tą przekraczających. Na przypadek zupełnéj i stałéj niezdolności do pracy, pensya dożywotnia wynosi $^2/_3$ płacy rocznéj, kiedy zaś wypadek nieszczęśliwy sprowadza niezdolność częściową, odszkodowanie zmniejszone zostaje w stosunku zdolności zachowanej. Wrazie śmierci ofiary, odszkodowanie wynosi: 1) 100 franków na koszta pogrzebu, 2) renta dożywotnia, wypłacana małżonkowi i dzieciom, a nawet ewentualnie wstępnym i stanowiąca, stosownie do okoliczności, 20%, 40%, lub 60% pensyi rocznéj. We wszystkich wypadkach, skutkujących niezdolność do pracy dłużéj jak dni 3, przedsiębiorca ponosi koszty leczenia i odszkodowanie do wysokości połowy pensyi, lecz nie może to przenosić 3,50 fr. dziennie i trwać dłużéj jak dni 30. Prawo wyraźnie zastrzega, iż odszkodowanie należy się tylko za bezpośrednie skutki nieszczęśliwego wypadku.

Spory między ofiarami wypadku, a właścicielami przedsiębiorstw, co do czasowych odszkodowań, kosztów leczenia i pogrzebu, rozstrzyga sędzia pokoju. Co się tyczy reszty odszkodowań, przez nowe prawo przewidzianych, to procedura sporna jest następującą: W ciągu 8 dni po otrzymaniu wyników śledztwa o wypadku, prezes trybunału cywilnego wzywa ofiarę wypadku lub jéj przedstawicieli prawnych,

---

pojęcia (conceptions) prawa karnego. Na nieszczęście, nie była ona rozbieraną. Z pięciu sprawozdawców, dwaj tylko byli obecni, to jest von Liszt i Garofalo, ale pp. Alimena, Tarde i Gauckler, który tak wybitne zajmował ztanowisko w poprzednich kongresach i którego zatrzymała poważna choroba, nie stawili się. Zdecydowano zatem, że kwestya ta najważniejsza, ponieważ dotyczy wszelkich zasad, zostanie odroczoną do przyszłego kongresu związku.

Po tem wszystkiem i przemówieniu pana Léveillé, w którem oddał on należny hołd pracom uczonych cudzoziemców, a głównie p. ministra Le Jeune, a także i po mowie panu Riviere, w któréj przypomniał on, iż piękny ten kongres jest jakoby przegrywką do wielkiego międzynarodowego kongresu penitencyarnego w 1895 r., na który zaprosił wszystkich cudzoziemców, — zebrani uczestnicy rozeszli się, ukończywszy swoje prace urzędowe. Dla uzupełnienia obrazu całości kongresu, dodam, iż p. Guerin, minister sprawiedliwości Rzeczypospolitéj, wydał wielki obiad na cześć p. Le Jeune, ministra sprawiedliwości Belgów. Członkowie kongresu zebrali się wieczorem w salonach ministerium, gdzie przyjęcie było nader świetnem. Kongresiści obejrzeli także w Palais de Justice urządzenia antropometryczne prefektury policyi i więzienie la Petite-Roquette. Nakoniec we czwartek rano zwiedzili we wszystkich szczegółach dwa zakłady w Nanterre.

Z krótkiego tego sprawozdania czytelnicy przekonać się mogą, iż słusznie Gazeta nasza wyraziła się, iż na kongresie paryskim, dopiero co opisanym, poruszane były przeważnie kwestye praktyczne. Kongres ten wykazał nadto, że jest jedno beznamiętne pole istotnéj nauki, na którem to, nawet tak krewki i w zapędach swoich do szowinizmu dochodzący naród, jak Francuzi, zapominają przecież swoich nienawiści, przyjmują gościnnie znienawidzonych i wrogich im Niemców i toczą z nimi bezkrwawe, poważne i uczone spory, z rezultatów których zyskują obie strony, a przedewszystkiem prawda, nauka i ludzkość!.

A. M.

oraz przedsiębiorcę, celem ich pogodzenia. Jeśli to ostatnie ma miejsce, prezes ostatecznie określa wysokość odszkodowania, w przeciwnym razie, spór ulega rozpoznaniu, w stolicy okręgu miejsca wypadku, przez sąd specyalny, złożony z 3 przedsiębiorców i 3 robotników pod prezydencyą prezesa trybunału lub jego zastępcy. Co rok komisya, złożona z sędziego pokoju i merów kantonalnych, układa 2 listy, z których jedna zawiera spis wszystkich przedsiębiorców, a druga takiż spis robotników i urzędników przedsiębiorstw. Figurować tam mogą tylko mający 30 lat skończonych, umiejący czytać i pisać, mieszkający w kantonie przynajmniéj od lat dwóch i używający praw cywilnych i politycznych. Następnie komisya, złożona z prezesa trybunału cywilnego, dwóch członków rady jeneralnéj i dwóch członków rady okręgu (arrondissement), układa na zasadzie powyższych list kantonalnych — listę ogólną okręgu, przyczem służy jéj prawo porobić pewne zmiany. Wreszcie z pośród ostatecznéj ułożonéj listy pracodawców i robotników na publicznem posiedzeniu trybunału okręgowego losowanie rozstrzyga o wyborze 6 członków sądu właściwego.

× **Nieletni przestępcy i moralnie zaniedbane dzieci w Wielkiéj Brytanii** Występność nieletnich należy do najbardziéj charakterystycznych objawów doby obecnéj, a najwcześniéj zwrócono na nią uwagę w kraju, który pod względem przemysłowym przewyższa wszelkie inne państwa i tam też widzimy ustawiczną z tem złem społecznem walkę uwieńczoną powodzeniem.

Z ogłoszonego niedawno „35-ta Report for the year 1891, of the Inspector appointed under the provisions of the act 5 and 6 Will. IV c. 38 to visit the certified Reformatory and Industrial (Schools of Great Britain", podajemy tu kilka najważniejszych szczegółów. (Zeitschift für die gesammte Strafrechtswissenschaft. 1893, str. 894—905).

Na kary więzienne skazano w Anglii i Walii:

1. Chłopców (niżéj lat 16)	1856 r.	11808
	1891 r.	3465
2. Dziewcząt (tak samo)	1856 r.	2173
	1891 r.	390

Przymusowe odesłanie do Reformatory School uważane jest, według Act. 1866, za skazanie w ten zwłaszcza sposób, iż z każdem skazaniem nieletniego połączone być może „przymusowe wychowanie" w ciągu 2—5 lat.

Tą drogą skazano w Anglii i Walii:

	Chłopców	Dziewcząt	Razem
1861 r.	978	261	1239
1891 r.	885	135	1020

I ta cyfra przy uwzględnieniu wzrostu ludności świadczy o znacznem zmniejszeniu występności. W Szkocyi liczba skazanych nieletnich spadła od roku 1860 z 1062 na 797.

Ilość Reform Schools wynosiła w Anglii i Szkocyi razem 53, liczba wychowańców 1891 r. 5581.

Zupełnie odmienny obraz, jeśli nie aktualnéj to potencyalnéj przestępności nieletnich, w Anglii, t. j. zaniedbania i nędzy dzieci, otrzymujemy przy rozpatrzeniu t. zw. Industrial Schools. Do zakładów tych mogą być na czyjekolwiek żądanie oddawane dzieci:

1. żebrzące, lub otrzymujące jałmużnę, bądź otwarcie, bądź pod pozorem sprzedaży przedmiotów, lub też znajdujące się na ulicy, placach i t. p. w celu żebraniny.

2. Włóczące się, nieposiadające domu rodzinnego, lub stałego miejsca zamieszkania, ani opieki należytéj, lub pewnych środków utrzymania.

3. Opuszczone, jako sieroty zupełne, lub też pół-sieroty, których ojciec lub matka skazani zostali na karę więzienia lub domu poprawy.

Również mogą być tam umieszczone, względnie do wieku i okoliczności, kryminalnie oskarżone dzieci, oraz krnąbrne i nieposłuszne na żądanie ojca, ojczyma lub opiekuna.

Pod koniec 1891 roku ilość tych zakładów wynosiła 141.

Szkoły dla dzieci, uchylające się od obowiązkowego uczęszczania do szkół (Act. 1876) noszą nazwę „Truant Schools", których jest 12; te zaś, które przeznaczone są dla dzieci, nie wysyłanych do szkoły na naukę pomimo wielokrotnych napomnień, nazywają się „Day Industrial Schools", a jest ich 18 w Anglii i 3 w Szkocyi (Glasgew).

Ogólna ilość wychowańców Industrial Schools wynosiła:

	Chłopców	Dziewcząt	Razem
1893 r. (57 zakładów)	1893	673	2566
1891 r. (153 „)	19292	4396	23688

Rocznie przekazywano 1) właściwym Industrial Schools w ciągu 1871—1891 r.: 852, (w 1891—3268). Z téj ostatniéj cyfry 2069 miało miejsce na żądanie władzy szkolnéj 2) szkołom poprawczym przeciętnie 1000 dzieci, w 1891 r. —2079.

Do Day Industriale Schools w roku sprawozdawczym przyjęto 1847 chłopców, 747 dziewcząt.

Koszt ogólny, którego tylko część nieznaczna przypada na rodziców, wynosił w cyfrach okrągłych:

1. Za Ref.	1859 r.	72893 F.	
	1891 r.	117836 „	(Udz. rodziców 5171)
2. Za Industr.	1866 r.	58701 F.	
	1891 r.	386351 „	(„ „ 16764)
3. Za Day Ind.	1879 r.	3272 F.	
	1891 r.	28228 „	(„ „ 3772).

Razem w r. 1891, po potrąceniu udziału ze strony rodziców, wydano 504709 F. (t. j. około 5 miljo-

nów rubli). Ponieważ ludność w wieku 15—60 lat wynosi w Anglii, Walii i Szkocyi (Irlandya, zdaje się, nie posiada zakładów tego rodzaju) około 16 miljonów, przypada zatem na głowę około 3 kop.

Z uwolnionych 1135 chł. 212 dz. 1107 chł. 250 dz.

	1890 r.		1891 r.	
umiesz. na służbie	481 ,,	141 ,,	520 ,,	147 ,,
,, u krewnych	410 ,,	62 ,,	400 ,,	91 ,,
emigrowało	69 ,,	5 ,,	78 ,,	4 ,,
wstąpiło do wojska	33 ,,	— ,,	14 ,,	— ,,
,, ,, maryn.	111 ,,	— ,,	168 ,,	— ,,
było niepoprawnych	3 ,,	2 ,,	3 ,,	2 ,,
(uciekło	8 ,,	3 ,,	21 ,,	6 ,,)

W r. 1891 śmiertelność śród wychowańców wynosiła: $4,_4$ dla chłopców i $4,_5$% dla dziewcząt, podczas, gdy średnia cyfra nieśmiertelności dzieci 10—15 lat w Wielkiéj Brytanii wynosi 3%. Lecz wziąwszy pod uwagę zły stan zdrowia, w jakim zwykle dzieci wstępują do zakładów, a także wielką śmiertelność wśród dzieci proletaryatu, dojdziemy do wniosku, iż cyfry powyższe przemawiają na korzyść zakładów.

Redaktor odpowiedzialny **Feliks Jezioranski.** — Wydawca **Władysław Nowakowski.**

Дозволено Цензурою. Варшава 12 Октября 1893 г. Druk Noskowskiego, Mazowiecka 11.